

**(Il Tempo - F.Biafora) Zmieniają się trenerzy, ludzie od przygotowania, fizykoterapeuci, lekarze, zmieniana jest murawa w Trigorii (gdzie zespół przeszedł całe przygotowania, bez wyjazdu za ocean), ale koszmar kontuzji pozostaje.**

Ostatnim graczem Romy, który jest ofiarą miesięcznego zastopowania, czwartego po zaledwie dwóch kolejkach sezonu, jest Under, odesłany do Włoch przez turecki sztab, który nie będzie miał go do dyspozycji w meczach z Andorą i Mołdawią. Pierwsze diagnozy mówią o problemie z mięśniem dwugłowym prawego uda, ale dziś zostaną przeprowadzone głębsze badania, aby ocenić obecność podejrzenia urazu mięśniowego drugiego stopnia. W zeszłym sezonie Under doznał kontuzji uda drugiej nogi, która trzymała go z dala od boiska od meczu z Torino, rozegranego 19 stycznia do tego z Napoli z 31 marca, również z powodu nawrotu.

Nadzieją Fonseci, który musiał sobie radzić w ostatnich tygodniach już bez Spinazzoli, Perottiego i Zappacosty, jest to, że w tym przypadku zastopowanie będzie krótsze tak by Under był wśród powołanych na Sampdorię, mecz zaplanowany po październikowej przerwie: w tym przypadku opuściłby mecze z Sassuolo, Bologną, Atalantą, Lecce i Cagliari, a także w Europie z Basaksehir i Wolfsberger.

Autor: abruzzo